



Czytelnicy piszą

Korespondencja otrzymywana od Czytelników z różnych stron kraju i świata jest dla nas bardzo cennym elementem. To nie tylko dowód dla nas „przeżywania” przez Czytelników każdego kolejnego numeru „Na Straży”, ale i żywego zainteresowania tym, by temu, co staramy się robić, towarzyszyło Pańskie błogosławieństwo. Jesteśmy wdzięczni Wam za każde „podnoszące ręce” słowo, każdą mądrą i serdeczną radę, wierząc, że efektem naszej wspólnej pracy i wysiłków będzie przysporzenie chwały Bogu i zbudowanie. Prosimy pisać... Redakcja

ECHO Z IZRAELA

Poniższy list jest co prawda korespondencją prywatną (udostępnioną nam przez jednego z braci), ale ze względu na jego charakter zamieszczamy go po drobnych zmianach stylistycznych (Red.).

Akko 3.05.2001

(...) Serdecznie dziękuję za czytanie tego, co jest napisane w Piśmie Świętym, czego ja się uczę i także czytam co jest napisane. Zawsze jest pytanie, ale ja od Was dostaję odpowiedź czy dobrze rozumiem.

Ja zawsze wierzyłem w Boga, i to łaska, że wiele niebezpieczeństw przeżyłem w czasie wojny. I nawet ten rozum dał mi Pan Bóg, że uciekłem do Rosji w czasie wojny, to też była ręka Pańska. Bo kto chce zostawić rodzinę i tam się tłuc gdzieś w nieznane strony? I tu jest ręka Boga.

Ręka Boga była, że się z Wami spotkałem na Majdanku w Obozie. Gdyby nie zmarły Kołacz Daniel, nie mógłbym nigdy w życiu poznać prawdy co do Religii. I nawet więcej – nigdy w życiu nie mógłbym spotkać takich ludzi co wierzą w Święte Pisma. Jak wiele Pan Bóg da mi życia? Ja jestem z Wami.

Co do zaproszenia na Generalną Konwencję, która będzie 21 i 22.VII, jest mi bardzo szkoda, że nie mogę przyjechać. Proszę serdecznie pozdrawić moich Braci i Siostry.

Wy mieliście szczęście, kiedy byliście u nas w Izraelu,

było cicho. Teraz już nie moglibyście odwiedzać tych świętych miejsc, bo u nas teraz jest wielka zawierucha. I tylko jeden Pan Bóg może pomóc. I ja ufam i wierzę w Pana Boga, że On nie da zniszczyć naszego narodu, bo niedawno On zorganizował, żeby Naród Izraela wrócił do Ojczyzny. Proszę serdecznie pozdrawić wszystkich Braci i Siostry Badaczy Świętego Pisma w Zborze w Chrzanowie.

Brat Chaim

* * *

Sieniawa 26.07.2001

Drodzy Umiłowani w Jezusie Chrystusie Panu naszym Bracia w Redakcji!

A także Słudzy pracujący w świętej Winnicy Bożej. Przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia słowami Apostoła Św. Pawła: „Dziękujemy Bogu zawsze za was wszystkich, wspominając was w modlitwach naszych nieustannie, mając w pamięci dzieło wiary waszej i trud miłości, i wytrwałość w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym. Wiedząc, bracia umiłowani przez Boga, że zostaliście wybrani” – 1 Tes. 1:2-4 (NP).

Umiłowani Bracia w tym zaszczytnym posłannictwie Chrystusowym. Niech Bóg Wam błogosławi, nieście to wesole poselstwo w słowie mówionym oraz pisanym!

Aby Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa było uwielbione w Was a my w Nim według łaski Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa. Opadłe ręce i omdlałe kolana wyprostujcie, żarliwa miłość Boża w Chrystusie Panu naszym niech nie ustaje.

Łaska Pana Jezusa Chrystusa, Miłość Boża, społeczność Ducha Świętego niech będzie z Wami.

Pozostaję z Wami w miłości braterskiej. Stefan Kubic

nadesłane
R-
„Straż”